

**dr Magdalena Jurkowska**

Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie

# **DOŁEM DO GÓRY, GÓRĄ DO DOŁU. O MIEJSCACH TRZECICH PO DRUGIEJ STRONIE**

**Studium przypadku**

## **Spis treści**

Abstrakt 66

Słowa kluczowe 66

Dołem do góry 67

Miejsce trzecie strefą zero 68

Drapacze chmur i kościół Mariacki 70

Przestrzeń publiczna od nowa 74

Pomysł na konkurs i konkurs na pomysł 76

Ze zdrowym dystansem 82

Bibliografia 83

## Abstrakt

Temat dostępności do przestrzeni publicznych staje się coraz ważniejszym elementem dyskusji na temat jakości otoczenia miejskiego. Pandemia, nietypowe w skali stulecia wydarzenie, szczególnie mocno zaznaczyła potrzebę ulepszenia miejsc społecznie współdzielonych, przynależących do kategorii przestrzeni publicznych lub miejsc trzecich. W różnych częściach świata podejmowane są próby diagnozowania lokalnych problemów oraz poszukiwania możliwych rozwiązań naprawczych. Również w jednym z odległych miast na antypodach, w Sydney, rozgorzała debata nad jakością środowiska miejskiego. Ogłoszony w maju 2020 roku otwarty konkurs ideowy dla przestrzeni publicznych stał się platformą wymiany myśli, kierunkowania przyszłych działań, ale przede wszystkim manifestacją potrzeb mieszkańców. Rozpoczęte zaraz po pierwszych tygodniach pandemicznych blokad badania i ankiety pozwoliły zdefiniować najbardziej widoczne problemy i kilka ze źródeł rosnącej frustracji. Dokonywanie zmian i korekt w skali założeń urbanistycznych wymaga jednak czasu i znacznych nakładów. Kontekst miejski to również obszar naznaczony potencjałem konfliktu. Musi zaspokajać kontrastowe potrzeby, z jednej strony umożliwiać kontakt z naturą, z drugiej zapewniać dostęp do udogodnień życia miejskiego. Powinien gwarantować bezpieczny pobyt w otwartej przestrzeni, przy równoczesnym wspieraniu aktywności w zamkniętym środowisku architektonicznym. W pożądanym warunkach daje szansę na łatwe odizolowanie się od świata, a jednocześnie nie blokuje kontaktu z drugim człowiekiem. Poszukiwanie balansu w tych opozycyjnych stanach jest niekończącym się procesem kształtowania i modyfikowania miejskich morfologii.

## Słowa kluczowe

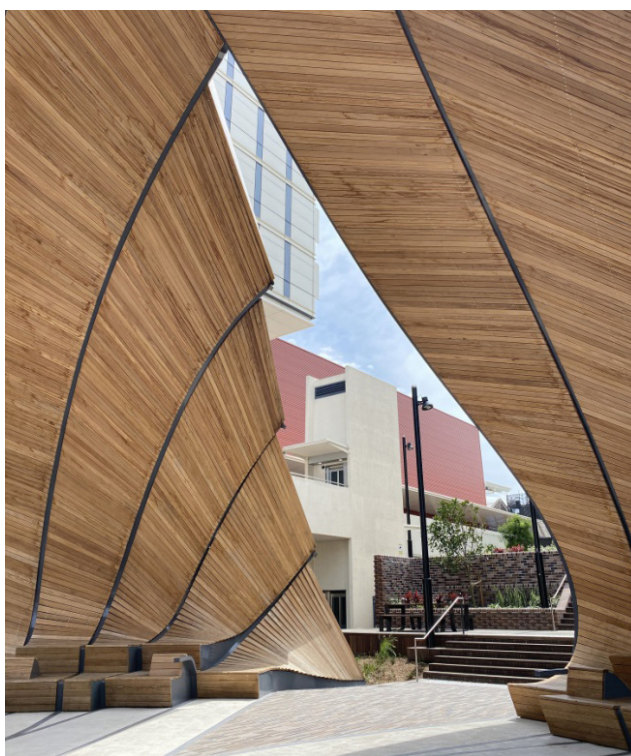
przestrzeń publiczna, konkurs ideowy, pandemia, projektowanie, Sydney

## Dołem do góry

Rok 2020 z pewnością był inny niż wszystkie. Sposób, w jaki żyliśmy dotychczas, i standardy, do jakich przywykliśmy, zostały zakwestionowane. Nasza nieobecność fizyczna przekształciła się w obecność wirtualną, bycie ubranym nie wyklucza bycia jednocześnie nagim, samotność współtrwa z bliskością, a stan izolacji miesza się ze stanem bycia w nieustannej komunikacji.

W chwilach naznaczonych skrajnymi emocjami czasem trudno o obiektywny komentarz, bez znamion subiektywnych refleksji. Świat stanął na głowie. Dla mnie dokonał niekontrolowanego obrotu o 180 stopni, tak w warstwie przenośnej, jak i dosłownej. Piszę ten tekst w podwójnie przewrotnych okolicznościach. Jest dzień, a jednak to noc, zbliża się grudzień, a wokół prawie lato.

Kilka miesięcy spędzonych po drugiej stronie globu, w Australii, pozwoliło spojrzeć na zagadnienie miejskich przestrzeni współdzielonych z zupełnie innej perspektywy. Wszelkie mgliste wyobrażenia na temat tego kontynentu, pielęgnowane przez lata, powoli zastępuje hiperrealistyczne doświadczenie, w pełnym spektrum wszystkich zmysłów. Często konfrontacja znanego z nieznanym staje się nie tylko źródłem dysonansu poznawczego, ale i punktem wyjścia refleksji nad kondycją najbliższego otoczenia. Kontakt z inną kulturą i inną strategią kreowania miasta wywołuje mimowolną i trudną do opanowania potrzebę porównywania miejsc, tych, z których się przybyło, i tych nowo odkrywanych.



Il. 1. Interchange Pavilion w Sydney, fot. Magdalena Jurkowska.

## Miejsce trzecie strefą zero

Przestrzeń publiczna stanowi przedmiot badań co najmniej kilku dziedzin naukowych: urbanistyki, architektury, socjologii, psychologii środowiskowej, nauk politycznych i geografii. Problematyka dostępu do przestrzeni publicznych i ich jakości przestała być jedynie domeną profesjonalistów i badaczy. Zaangażowała ostatnio uwagę osób, które do tej pory nie miały z tematem nic wspólnego.

Przymusowa izolacja w zamkniętych pomieszczeniach skierowała uwagę na to, co chwilowo utraczone. Kontakt z naturą, słońcem, wiatrem i roślinnością stał się potrzebą pierwszej kategorii. Przestrzeń publiczna zdematerializowała się i przeniosła do świata wirtualnego. Możliwość obcowania z innymi ludźmi i uczestnictwo w społecznych interakcjach przestały być gwarantowanym prawem codzienności. Narzucone limity dla wolności indywidualnej i zbiorowej ekspresji, z którymi utożsamiana była przestrzeń publiczna, przyczyniły się do zapaści nastrojów społeczno-gospodarczych. Pozbawieni wyboru i dostępu do miejsc, które miały moc regenerowania psychicznego, utraciliśmy punkt odniesienia. Ograniczenia w przemieszczaniu się skazały na korzystanie jedynie z lokalnych zasobów, a przez to skonfrontowały bezpośrednio z realną jakością dzielnic mieszkalnych. Deficyt przestrzeni publicznych objawił się w braku terenów zielonych, lokalnych obszarów handlowych i usługowych, w zbytnej ekspozycji na hałas i ruch uliczny. Uwidocznili się wieloletni problem traktowania przestrzeni wspólnej jako przestrzeni niczyjej, a więc przestrzeni zagrożonej wrogim przejęciem. Nowa sytuacja sprowokowała odwołania do odwiecznego sporu o ławki osiedlowe. Kto przejmie kontrolę nad przestrzenią publiczną: mieszkańcy czy chuliganeria, rodziny z dziećmi czy koneserzy napojów alkoholowych? Nikt jednak nie mógł przewidzieć, że w tej wojnie, z którą przyszło nam się zmagać, zwycięzcą okaże się inny kolonizator – wirus.

Czym jest przestrzeń publiczna? Jak definiuje Dorota Mantey, w ujęciu morfologicznym przestrzeń publiczna przybiera postać realnego miejsca, w ujęciu społecznym to obszar interakcji i relacji społecznych, a w ujęciu funkcjonalnym to sposób na dystrybucję ruchu, strefa aktywności, rekreacji, celebracji, kultury, handlu i usług<sup>1</sup>.

Przestrzeń publiczną współtworzą zatem fizyczny obszar oraz strefa społeczna, która objawia się kontekstem jego wspólnego użytkowania i nadawania mu znaczenia. Według Jana Gehla szczególnie te strefy pomiędzy obiektami architektonicznymi mają moc budowania lub destruowania więzi międzyludzkich, a przez to wpływania na stan tak pojedynczej osoby, jak i całych społeczności<sup>2</sup>.

1 Dorota Mantey, *Wzorzec miejskiej przestrzeni publicznej w konfrontacji z podmiejską rzeczywistością*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019.

2 Jan Gehl, *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, tłum. M.A. Urbańska, Wydawnictwo RAM, 2009.

Socjolog Ray Oldenburg w książce *The Great Good Place* użył określenia „miejsce trzecie<sup>3</sup> dla opisanego środowiska, które oddziela dwa inne bazowe miejsca: pierwsze – dom od drugiego – pracy. Miejsce trzecie to przestrzeń publiczna, gdzie nieformalnie i dobrowolnie goszczą grupy jednostek. Poprzez neutralny charakter stwarza sytuacje, w których ludzie mogą przyjść i wyjść w dowolnym momencie, czując się swobodnie. Obecność jest tu zazwyczaj nieplanowana, a długość pobytu nieprecyzowana. „Paradoksalnie – to niezorganizowanie, ta swoboda przyciąga ludzi”<sup>4</sup>.

Przestrzeń publiczna to obszar dla wszystkich, pozostaje otwarty i dostępny o każdej porze lub o ustalonych porach. Może być zlokalizowany w otwartej przestrzeni albo wewnątrz niektórych obiektów kubaturowych. Jest postrzegany jako dobro wspólne, zbiorowo użytkowany jako miejsce gromadzenia się ludzi, spędzania czasu i swobodnych interakcji. Zasady użytkowania regulują jedynie wzorce kulturowe oraz kody zachowań społecznych.



Il. 2. Chippendale Green w Sydney, fot. Magdalena Jurkowska.

Częstym odniesieniem dla przestrzeni publicznych jest „scena”, na której występują „aktorzy”, czyli członkowie społeczności lokalnych i zewnętrznych, między którymi odbywa się złożona „gra” wzajemnego oddziaływania.

3 Ray Oldenburg, *The Great Good Place: Cafés, Coffee Shops, Community Centers, Beauty Parlors, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You Through the Day*, Paragon House, New York 1989.

4 Jarosław Jędrzych, *Ray Oldenburg i jego teoria trzeciego miejsca*, „Warsztaty Bibliotekarskie”, <http://warsztatybibliotekarskie.pedagogiczna.edu.pl/nr-12015-45/ray-oldenburg-i-jego-teoria-trzeciego-miejsca/> [dostęp: 5.11.2020].

Na skutek pandemii ten odtwarzany nieustannie spektakl został nagle odwołany. Sceną targnął podmuch, a aktorzy porzucili miejsce gry. Przestrzeń publiczna stała się jednym z epicentrow transmisji zagrożenia, strefą zero pandemicznego trzęsienia ziemi. O konsekwencjach tego bezprecedensowego wydarzenia mówi się w niemal każdym aspekcie: społecznym, gospodarczym czy finansowym. Jak za kilka lat będzie wyglądać nowa rzeczywistość? Czy i kiedy powróci dawna koncepcja przestrzeni publicznych, którą znamy sprzed roku 2020? Wkraczamy tu na zupełnie nieznaną terytorię, gdzie wciąż jest więcej pytań niż odpowiedzi. Z pewnością każda nowa sytuacja, każda trauma, podobnie jak znacząca zmiana w stylu życia, sprzyja refleksjom. Staje się okazją do redefinicji znanego obrazu rzeczywistości i zmusza do przyjrzenia się na nowo temu, co działa, co znika lub czego brakuje.

### **Drapacze chmur i kościół Mariacki**

W tym artykule moja uwaga selektywnie koncentruje się na przestrzeniach otwartych oraz wybranych aspektach ich planowania, projektowania i użytkowania na przykładzie obserwacji miasta Sydney. Nie sposób przedstawić kompleksowo wielości kontekstów przestrzennych, historycznych, społecznych i dylematów projektowych w jednym krótkim tekście. Dlatego dokonam tutaj subiektywnej selekcji tematów, które mogą okazać się ciekawym wątkiem na drodze do poznania i odkrywania tego australijskiego miasta. Pozwalam sobie na niezobowiązującą podróż po wybranych przestrzeniach, nie proponując żadnych szerokich i dobitnych konkluzji. Te mogą pojawić się z czasem, w miarę dojrzewania obrazu zastanej rzeczywistości oraz konsolidacji wrażeń i wyobrażeń. Odkrywanie jest procesem, eksperymentem o często nieprzewidywalnych skutkach.

Kiedy stawiamy pierwsze kroki na nieznanym lądzie, naturalnie pojawia się potrzeba porównywania wszystkiego, co znamy, z tym, co nowe. Pierwotne założenie o możliwości zestawienia różnic i podobieństw dwóch odległych miast: Sydney i Krakowa okazało się bezzasadne. Nie można oczekiwać konstruktywnych wniosków, dokonując porównania standardów przestrzeni publicznych dla tak różnych pod każdym względem miejsc.

Kraków i Sydney to dwa nierównoległe światy, gdzie odmienne warunki klimatyczne decydują o różnym stylu życia mieszkańców. W Sydney w dużej mierze życie toczy się na zewnątrz, a środowisko architektoniczne łączy się płynnie z naturalnym otoczeniem. Mniej przewidywalne warunki atmosferyczne Krakowa ograniczają aktywność na zewnątrz i zachęcają do przebywania w miejscach bardziej wyizolowanych i w obiektach kubaturowych.

Nie da się znaleźć wspólnych odniesień do skali miasta, dostępnego budżetu ani kontekstu historycznego. Australia jest młodym krajem. Kiedy w Krakowie rozważano wydzielenie Akademii Sztuk Pięknych jako niezależnej uczelni, w Australii zaczęto dopiero wznosić pierwsze obiekty architektoniczne. Przestrzeń urbanistyczna Sydney nie jest skrępowana historyczną zabudową. Zorientowanie

na rozwój ekonomiczny wymusiło przekształcenie serca miasta w centrum biznesu, z dominacją wysokiej wielopiętrowej zabudowy biurowo-usługowej. Jednak, jak każde miasto na świecie, również Sydney poszukuje swoich historycznych korzeni i wokół nich próbuje budować swoją tożsamość. Dzięki aktywistom grup Green Bans w latach 70. udało się ocalić i zachować niemal w oryginalnym stanie pierwszą historyczną dzielnicę, The Rocks. W ciągu 100 lat dzielnica ta zmieniła się z najbardziej zaniedbanej i kryminogennej w najbardziej pożądaną. Przez początkowe 20 lat kolonizacji borykano się z brakiem wyspecjalizowanych projektantów i budowniczych. Pierwsi mieszkańcy, politycy, biznesmeni i projektanci w Australii to skazańcy. Tak też było w przypadku pioniera architektury australijskiej, Francis Greenwaya. Skazany w Anglii za fałszowanie dokumentów, jeszcze przed zakończeniem odbywania kary stał się pierwszym architektem rządowym<sup>5</sup>, a do 1993 roku jego wizerunek widniał na pierwszym australijskim banknocie o nominale \$10.

Tożsamość kulturowa i historyczna Krakowa to ponad 1000 lat nieustannych przemian, których dziedzictwem są obecne miasto i jego wyjątkowe miejskie morfologie. W 2005 roku Rynek krakowski zdobył pierwsze miejsce w światowym rankingu najlepszych rynków miejskich i placów, prowadzonym przez amerykańską organizację Project for Public Space<sup>6</sup>.



Il. 3. Park Paddington Reservoir w Sydney, fot. Magdalena Jurkowska.

Sydney to miasto warte uwagi każdego projektanta, ze względu na pionierskie rozwiązania, skalę założeń, organizację terenów nadmorskich i miejskich scen, na których rozgrywa się spektakl życia towarzyskiego. Choć warunki są zupełnie inne niż w Polsce, tutejsze przykłady mogą stać się

5 NSW State Library, *Francis Greenway: convict architect*, <https://www.sl.nsw.gov.au/stories/francis-greenway-convict-architect> [dostęp: 6.11.2020].

6 Project for Public Spaces, *The World's Best Squares (2005)*, <https://www.pps.org/article/internationalsquares> [dostęp: 3.11.2020].

inspiracją dla rodzimych inicjatyw. Z pewnością warte uwagi są biblioteki publiczne i czytelnie, jak również designerskie miejskie toalety. Ciekawie prezentują się przykłady sztuki nowoczesnej wplecione w materię architektoniczną miasta. Jednak na szczególną uwagę zasługują pierwszoplanowi bohaterzy przestrzeni publicznych: parki, ścieżki rekreacji i kontemplacji przyrody.

Współczesne Sydney może poszczycić się jednymi z najpiękniejszych założeń parkowych na świecie. Zauważalna dbałość o przestrzenie przybiera postać niemal obsesji na punkcie zieleni. Ogromne donice pojawiają się wszędzie tam, gdzie potrzebne jest zniwelowanie dominacji kamienia lub betonu. Dzięki ciepłym ziomom, subtropikalnej wilgoci i pełnemu słońcu koncepcja miejskiej dżungli znajduje tu idealne warunki do implementacji. Parki są tłem dla wszelkich publicznych i prywatnych celebrazji. Trawnik traktowany jest nie tylko jako wizualne dopełnienie krajobrazu, ale również jako w pełni funkcjonalny element użytkowy przestrzeni publicznych.

O malowniczości Sydney decydują jednak nie parki, a przede wszystkim warunki naturalne. Delta rzeki Parramatta i zatoka dzielą miasto na część północną i południową. Integralny obszar Sydney to nabrzeże, skaliste klify i plaże. Woda wydaje się głównym bohaterem przestrzeni publicznych. Wszystkie ważniejsze obiekty i symbole miasta zlokalizowane są w sąsiedztwie zatoki. Otwarta przestrzeń akwenu, choć urbanistycznie pusta, jest żywą i zmienną sceną życia społecznego. Jej obecność i spokojna energia łagodzą i równoważą miejskie szaleństwo.

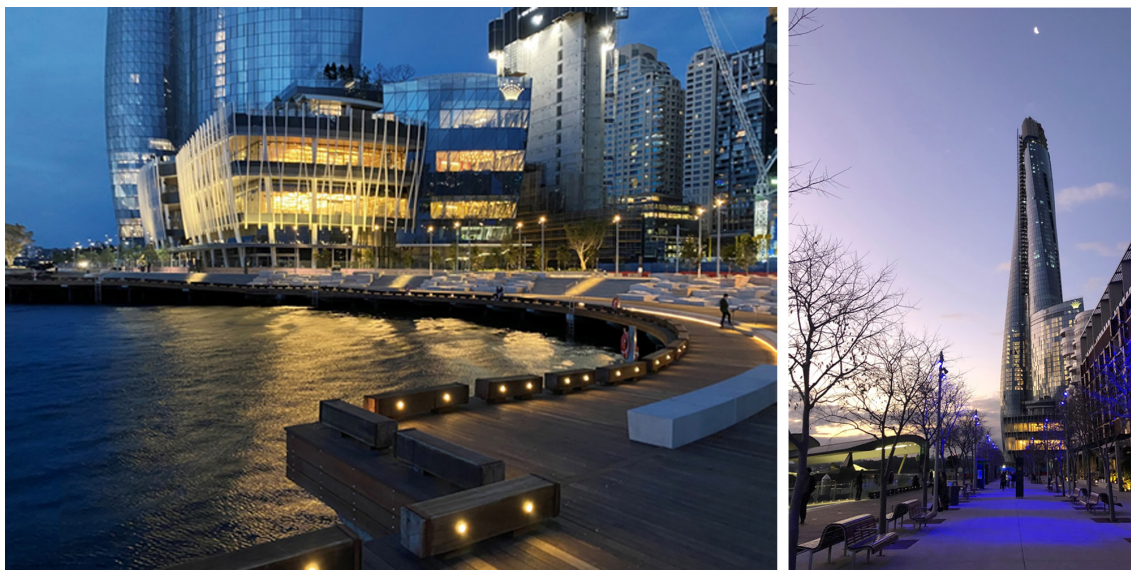


Il. 4. Miejska ścieżka spacerowa Long Reef Headland w Sydney, fot. Magdalena Jurkowska.

Miasto rozrasta się stale ku zachodowi. Gradient wszelkich jakościowych zmian w zabudowie przebiega na osi wschód–zachód, od ekskluzywnych willi nad brzegiem oceanu do bardziej ekonomicznych lokali w głębi lądu, od spektakularnych założeń parkowych w centrum i przy zatoce po



betonowe wyspy na obrzeżach miasta. Powierzchnia Sydney jest 35 razy większa od Krakowa, ale średnia gęstość zaludnienia jest pięciokrotnie mniejsza. Dzielnice mieszkalne zdominowane są przez jedno- i dwupiętrową zabudowę jednorodzinna, nie przez wielopiętrowe bloki. Przez to dystanse pomiędzy domami a obiektami usługowymi, centrami komunikacji publicznej lub parkami sprawiają, że samochód jest niemal niezbędnym elementem życia.



Il. 5. Barangaroo – styk centrum miasta i zatoki, fot. Magdalena Jurkowska.

Il. 6. Barangaroo – promenada w centrum Sydney, fot. Magdalena Jurkowska.

Sydney ulega stałym transformacjom. Nie jest wolne od klasycznych konfliktów miejskich. Rozwój urbanistyczny wiąże się z niekontrolowanym przyrostem liczby samochodów, wpływa na zwiększenie zanieczyszczenia chemicznego i dźwiękowego. W Sydney szczególnie wyraźnie zaznaczają się różnice kulturowe w odniesieniu do sposobu użytkowania samochodów lub motocykli. Dla jednych grup pozostają one środkami transportu, dla innych są sposobem budowania hierarchii stadnej i metodą agresywnego zagarnięcia przestrzeni współdzielonych poprzez dominację nad warunkami akustycznymi otoczenia. Nierówny dostęp do terenów zielonych, konflikty na linii prywatny–publiczny, zbytnia komercjalizacja przestrzeni publicznych – to tylko niektóre z problemów, wspólnych dla niemal każdej aglomeracji na świecie.



Il. 7. Punkt widokowy Woolwich w Sydney, fot. Magdalena Jurkowska.

## Przestrzeń publiczna od nowa

W 2007 roku miasto Sydney zleciło biurowi projektowemu Gehl stworzenie miejskiej strategii przekształcenia biznesowej dzielnicy centrum miasta<sup>7</sup>. Rezultatem badań, analiz i ankiet stał się projekt wyznaczający transformację centrum w przestrzeń bardziej przyjazną dla ludzi. Jedną z głównych ulic, pełniącą rolę osi centrum, została całkowicie wyłączona z ruchu samochodowego. Hałaśliwe pojazdy zastąpiła nowoczesna tramwajowa komunikacja miejska, wytyczając w ten sposób strefę dla pieszych, rozwoju gastronomii, usług i handlu.

Opracowywana w ostatnich miesiącach nowa Karta Przestrzeni Publicznej w Sydney wspiera miejską inicjatywę zwiększenia dostępności do terenów zielonych. Zakłada się 10-procentowy przyrost liczby domostw z dostępem do parku w dystansie 10 minut spaceru do roku 2023. W 2019 roku ogłoszono również projekt zwiększenia zadrzewienia miasta, biorąc pod uwagę jego pozytywny wpływ na dobrostan mieszkańców, jak i możliwość regulacji temperatury na obszarze zabudowanym.

W maju 2020 roku, tuż po pierwszych tygodniach szoku wynikającego z nowej i nieznanej dotąd sytuacji, ruszył rządowy projekt „Drogi jako przestrzeń współdzielona” (Streets as Shared Space). Aby lepiej zrozumieć, jak w czasie pandemii i narzuconych ograniczeń mieszkańcy korzystają z lokalnych ulic, przeprowadzono serię ankiet. Jedną z nich przyjęła postać interaktywnej mapy dostępnej online, na której można było oznaczać ulubione miejsca, obszary wymagające napraw lub sugerować możliwe ulepszenia. Badania miały sprawdzić, jak nowe wymogi fizycznego dystansowania wpłynęły na użytkowanie przestrzeni współdzielonych. Ich celem było również poznanie wizji mieszkańców

7 Gehlpeople.com, Sydney case study, <https://gehlpeople.com/work/projects/> [dostęp: 4.11.2020].

odnośnie do tego, w jaki sposób transformacja lokalnych ulic może przyczynić się do odbudowy ekonomicznego potencjału dzielnic.

W czasie narzuconych ograniczeń wyraźnie zmienił się sposób użytkowania przestrzeni publicznej. W pierwszych tygodniach pandemii 85% badanych przyznało się do częstszego korzystania z lokalnych wewnątrzdzielnicowych parków i ulic. Niemal 50% pytanych spędzało więcej czasu w otwartych przestrzeniach publicznych. 91% korzystało z tych przestrzeni dla uprawiania sportu, zapewne jako wynik restrykcji dopuszczających aktywność fizyczną jako jedyną formę przebywania w miejskich parkach. Z obserwacji wynikało, że pandemia zwiększyła zapotrzebowanie na przestrzenie publiczne i sprawiła, że mieszkańcy zaczęli doceniać wartość i jakość zielonych miejskich obszarów współdzielonych. Parki cieszyły się tu największą popularnością.

Za niezbędne uznano poprawę bezpieczeństwa w strefach ruchu drogowego i rozbudowanie sieci ścieżek rowerowych. Dla zapewnienia lepszej ochrony przed transmisją choroby COVID-19 zaplanowano otwarcie większej liczby usług na otwartym powietrzu.

Jednym z pomysłów najszybciej wcielonych w życie było wyłączenie czasowe lub stałe niektórych ulic i pasów ruchu samochodowego. Dzięki temu udało się zwiększyć przynależne do restauracji zewnętrzne obszary konsumpcji i spopularyzować aktywności w otwartym terenie, poza obiektami kubaturowymi.

Najnowszy szczegółowy raport Wydziału Planowania, Przemysłu i Środowiska Nowej Południowej Walii o sposobach użytkowania przestrzeni publicznych w czasie pandemii został opublikowany już w listopadzie 2020 roku<sup>8</sup>. Również tu za kluczowe uznano lokalne ulice, jakość chodników i ścieżek rowerowych, bliskość terenów zielenionych oraz ścieżek spacerowych.

Na początku listopada 2020 roku rozpoczęto również konsultacje społeczne wobec planów przekształcenia fragmentów śródmiejskich pól golfowych w ogólnodostępne tereny zielone. Golf lokuje się w czołówce najczęściej praktykowanych sportów w Australii. Kiedy w 1913 roku wytyczono obszar dla pola golfowego Moore Park, okolica miała charakter głównie przemysłowy. Obecnie pole sąsiaduje z rewitalizowanym osiedlem o najgęstszej zabudowie mieszkaniowej w kraju. W miarę rozrostu populacji rady samorządowe zaczęły się zastanawiać, jak zaspokoić potrzeby społeczności. Jak zaznaczają pomysłodawcy, zmiana konfiguracji pola golfowego Moore Park i ograniczenie jego powierzchni o połowę na rzecz parku zapewniłyby mieszkańcom lepszy dostęp do otwartych przestrzeni<sup>9</sup>.

8 NSW Department of Planning, Industry and Environment, *Public Spaces. Streets as Shared Spaces. Engagement Report*, [https://www.dpie.nsw.gov.au/\\_data/assets/pdf\\_file/0008/329903/Public-Spaces-Streets-as-Shared-Spaces-Engagement-Report.pdf](https://www.dpie.nsw.gov.au/_data/assets/pdf_file/0008/329903/Public-Spaces-Streets-as-Shared-Spaces-Engagement-Report.pdf) [dostęp: 6.11.2020].

9 City of Sydney, *Creating more public parkland by reconfiguring Moore Park Golf Course*, <https://www.cityofsydney.nsw.gov.au/vision-setting/creating-more-public-parkland-reconfiguring-moore-park-golf-course> [dostęp: 11.11.2020].

## Pomysł na konkurs i konkurs na pomysł

Jednym z elementów wdrażanego programu rozwoju miasta Sydney był Konkurs Ideowy dla Przestrzeni Publicznych (Public Space Ideas Competition) ogłoszony w maju 2020 roku. Jak wyjaśnia organizator, to okazja, aby wyobrazić sobie na nowo strefę miejską, zainspirować się oraz zwiększyć świadomość na temat współdzielonych przestrzeni. Konkurs poprzez otwartą formułę zachęcał do udziału nie tylko projektantów. Pomysły w założeniach mogły być mniej lub bardziej realne, lokalne lub uniwersalne, a ich sposób prezentacji nieskrępowany profesjonalnym językiem projektowym. Wyniki ogłoszono na początku listopada 2020 roku. Prace można było nadsyłać w pięciu różnych kategoriach: obiekt publiczny (Public Facility Idea), przestrzeń otwarta (Open Space Idea), ulica-plac (Street and/or Plaza Idea), tymczasowe lub niskokosztowe rozwiązanie (Temporary and/or Low-Cost Public Space Idea), trwała przestrzeń (Resilient Public Space Idea).



Il. 8. Praca konkursowa: Kevin Jain, Tash Velkou, Van Tran, *The Modern Carpark*, <https://sydney.org.au/psic/view-winners/> [dostęp: 5.11.2020].



Il. 9. Praca konkursowa: Abinaya Rajavelu, Sarah Reilly & Elise O’Ryan, *Urban micro-meadows*, <https://sydney.org.au/psic/view-winners/> [dostęp: 5.11.2020].

Nagrodzona praca w pierwszej kategorii zaproponowała przemyślenie tego, jak inaczej można postrzegać i wykorzystać istniejącą infrastrukturę miejską. Jak piszą autorzy projektu, brakuje ogólnej koncepcji na istniejące i starzejące się parkingi miejskie i podmiejskie (P+R), które stopniowo przestają pasować do lokalnego planu zagospodarowania przestrzennego. Nowoczesny parking należałoby traktować nie tylko jako punkt przesiadki na trasie, ale jako potencjalne miejsce społecznej aktywacji, dzięki dodatkowym udogodnieniom, takim jak wypożyczalnia rowerów, szafki do odbioru paczek czy galeria sztuki. Miejski parking można by również przekształcić w wertykalne ogrody pełne roślinności, która jest obecnie postrzegana jako najważniejszy element przestrzeni publicznej.

Praca w kategorii rozwiązań dla przestrzeni otwartych, na przykładzie jednej z dzielnic w zachodniej części miasta, sugeruje transformację niewykorzystanych powierzchni i terenów w miejskie mikrołąki. Koncepcja miejskich łąk od wielu lat cieszy się uznaniem w różnych światowych aglomeracjach. Na ich popularność wpływają fakt niskich kosztów utrzymania, pozytywny wpływ na środowisko i możliwość propagowania natywnej fauny i flory.



Il. 10. Praca konkursowa: praca anonimowa, *Sydney Quay*,  
<https://sydney.org.au/psic/view-winners/> [dostęp: 5.11.2020].



Il. 11. Praca konkursowa: Georgina de Beaujeu, *My Street is a Park*;  
<https://sydney.org.au/psic/view-winners/> [dostęp: 5.11.2020].

Kolejna wyróżniona w tej kategorii praca proponuje przekształcenie największego komunikacyjnego węzła Circular Quay w oazę, gdzie zieleni ponownie staje się głównym bohaterem i dopełnia komunikacyjną funkcję nabrzeża, stacji kolejowej, tramwajowej i promowej.

Najlepszy projekt w kategorii „ulice i place” prezentuje pomysł dostosowania i modyfikacji dzielnicowych ulic, tak aby połączyć ich funkcję komunikacyjną z przestrzenią do rekreacji i zabaw. Szereg rozwiązań zwiększających zadrzewienie, limitujących ruch kołowy i prędkość pojazdów miałyby umożliwić tworzenie przestrzeni publicznych i mikroparków w bezpośrednim sąsiedztwie domów i mieszkań.



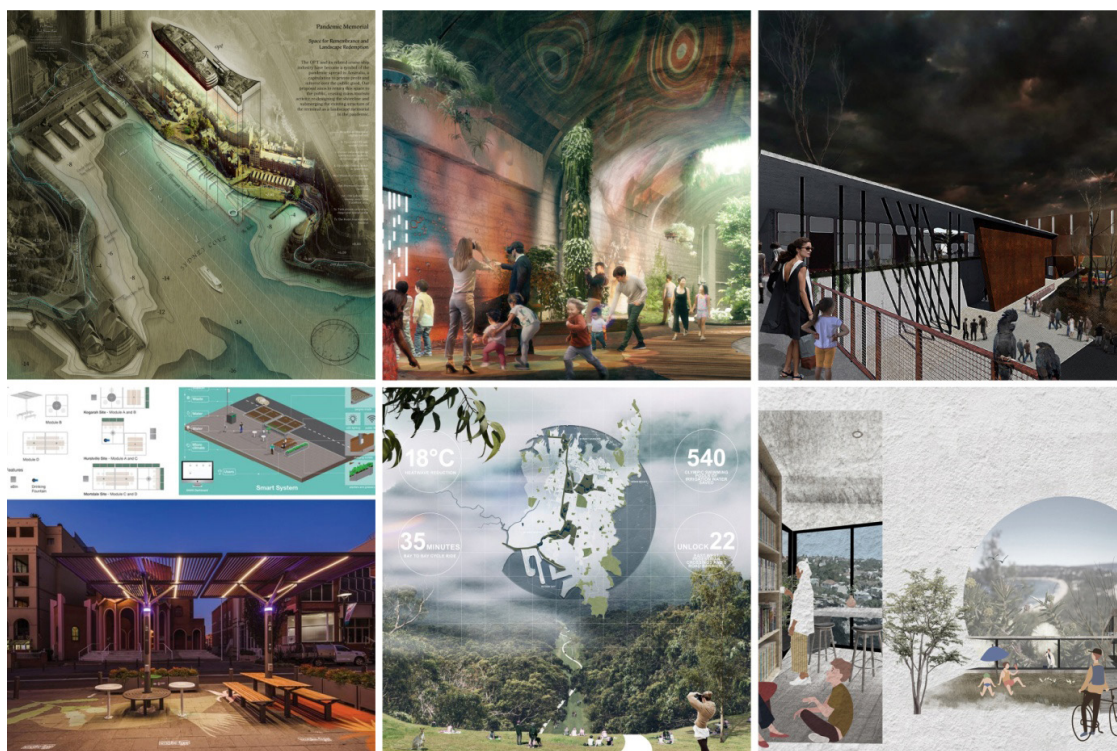
Il. 12. Praca konkursowa: Ian Napier, Paul Tranter and Rodney Tolley, *30 kph limit for non arterial roads*, <https://sydney.org.au/psic/view-winners/> [dostęp: 5.11.2020].



Il. 13. Praca konkursowa: Marc Tarca, Stephen Moore, Antonio Pozzi, Charlie Chen & Oleg Bilotserkevych, *Unlocking South Sydney's Newest Blue-Green Grid*, <https://sydney.org.au/psic/view-winners/> [dostęp: 5.11.2020].

Praca z kategorii rozwiązań niskobudżetowych również proponuje zmiany w ruchu kołowym, wprost sugerując potrzebę ograniczenia prędkości w dzielnicach mieszkalnych do 30 km/h. Pomysł wydaje się standardowym rozwiązaniem, obecnym w każdym większym i mniejszym mieście. Jego wybór pozwolił zapewne zwrócić szerokiej publiczności uwagę na konsekwencje zanieczyszczenia dźwiękiem i spalinami oraz potwierdzić miejskie plany priorytetyzowania ruchu pieszego i transportu publicznego.

Ostatnia z prac odwołuje się do koncepcji zielono-niebieskiej infrastruktury, czyli wszelkich aktywności związanych z gospodarowaniem wodami oraz formami zieleni. Proponuje rozszerzenie istniejącej infrastruktury o zlokalizowaną na południu miasta zatokę The Botany Bay, rzekę Georges i przyległe obszary nieużytkowanej i użytkowanej zieleni. Wskazuje na potencjał terenu, który dzięki sieci ścieżek pieszych i rowerowych może zostać połączony w długą i urozmaiconą morfologicznie miejską trasę spacerowo-rekreacyjną. Znaczna część terenów bezpośrednio przylegających do akwenu należy do prywatnych właścicieli. Realizacja pomysłu prawdopodobnie wiązałaby się z konfliktowym procesem redefiniowania obszarów prywatnych i publicznych na całym omawianym obszarze.



Il. 14. Selekcja prac konkursowych. Górny rząd od lewej: *Pandemic Memorial* – David Cadena and Antoine Portier on behalf of Sadd; *Light At The End Of The Tunnel* – Collette Skinner, Amy Clark, Michael Richards, Robert Reid, Susanna Tomassen, Kate Tuff, Tiffany Supatra, Emily Cassar, Jason Pereira, Nazmul Khan, Nicholas Lucchese, Aiden Morse, David Garcia, Laurence Hardy, Sam Shepherd; *Lines of Fire* – Rachel Moody. Dolny rząd od lewej: *ChillOUT Hubs: Smart Open-Air Community Spaces* – Street Furniture Australia; *OUR FOREST OF RESILIENCE* – McGregor Coxall; *Seaview* – Yixuan Zhang, <https://sydney.org.au/psic/view-entries/> [dostęp: 5.11.2020].



Wszystkie nadesłane prace konkursowe, opisy i materiały graficzne można obejrzeć na oficjalnej stronie internetowej Public Space Idea Competition: <https://sydney.org.au/psic/view-entries/>.

Zwycięskie projekty oferowały w większości koncepcje możliwe do realizacji i osadzone ściśle w kontekście miasta Sydney. Najwyżej ocenione prace nie były futurystyczną wizją miasta przyszłości oraz nie miały wiele wspólnego z ambitnymi koncepcjami architektów i urbanistów. Odwoływały się poniekąd do sprawdzonych i istniejących na świecie pomysłów oraz zestawu dobrych praktyk. Być może kluczem selekcji prac był ich stopień odniesienia do aktualnych planów i starań samego miasta. Z pewnością wpływ na ostateczny dobór zwycięskich prac miała sama formuła wydarzenia jako konkursu otwartego. Umożliwiono w ten sposób włączenie do debaty nad jakością przestrzeni publicznych wszystkich członków lokalnej społeczności. Bez względu na przygotowanie projektowe każdy mógł zabrać głos w sprawach najważniejszych, czyli „jak budować i ulepszać najbliższe otoczenie”.

Być może wyniki konkursu sugerują kierunek przyszłych transformacji miasta. Zwracają uwagę na dobro wspólne jako bufor dla rozwoju lokalnych społeczności. Wskazują na potencjał przestrzeni zaniedbanych, zapomnianych. Ich bardziej świadome zagospodarowanie może zapewnić lepszy dostęp do fizycznie większych przestrzeni publicznych, tak pożądanym w czasach wymuszonego dystansowania.



15. Znak spotykany w Sydney.

## **Ze zdrowym dystansem**

W tym roku parki, biura, sklepy i dworce zdominował w Sydney jeden znak (fot. na sąsiedniej stronie). Pojęcie dystansu społecznego nabrało nowego znaczenia. To już nie tylko odległość między osobami pozostającymi w formalnych relacjach, ale miara fizycznego bezpieczeństwa. Być może opisy zachowań przestrzennych człowieka z książki *Ukryty wymiar* Edwarda Halla<sup>10</sup> straciły na aktualności. Analizowane przez autora naturalnie utrzymywane odległości przestały wynikać jedynie z sytuacji społecznej. Pojawił się kolejny czynnik, zarówno biologiczny – realny wirus, jak i psychologiczny – równie zakaźny wirus strachu. Oba zmieniają sposób postrzegania i kreowania przestrzeni architektonicznych oraz zmuszają do przedefiniowania naszego poczucia komfortu w przestrzeniach publicznych.

---

10 Edward Hall, *Ukryty wymiar*, tłum. T. Hołówka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.

## Bibliografia

- City of Sydney, *Creating more public parkland by reconfiguring Moore Park Golf Course*, <https://www.city-ofsydney.nsw.gov.au/vision-setting/creating-more-public-parkland-reconfiguring-moore-park-golf-course> [dostęp: 11.11.2020].
- Gehl Jan, *Życie między budynkami. Użytkowanie przestrzeni publicznych*, tłum. M.A. Urbańska, Wydawnictwo RAM, 2009.
- Gehlpeople.com, Sydney case study, <https://gehlpeople.com/work/projects/> [dostęp: 4.11.2020].
- Hall Edward, *Ukryty wymiar*, tłum. T. Hołówka, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.
- Jędrych Jarosław, *Ray Oldenburg i jego teoria trzeciego miejsca*, „Warsztaty Bibliotekarskie”, <http://warsztatybibliotekarskie.pedagogiczna.edu.pl/nr-12015-45/ray-oldenburg-i-jego-teoria-trzeciego-miejsca/> [dostęp: 5.11.2020].
- Mantey Dorota, *Wzorzec miejskiej przestrzeni publicznej w konfrontacji z podmiejską rzeczywistością*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2019.
- NSW Department of Planning, Industry and Environment, *Public Spaces. Streets as Shared Spaces. Engagement Report* [[https://www.dpie.nsw.gov.au/\\_\\_data/assets/pdf\\_file/0008/329903/Public-Spaces-Streets-as-Shared-Spaces-Engagement-Report.pdf](https://www.dpie.nsw.gov.au/__data/assets/pdf_file/0008/329903/Public-Spaces-Streets-as-Shared-Spaces-Engagement-Report.pdf)] [dostęp: 6.11.2020].
- NSW State Library, *Francis Greenway: convict architect*, <https://www.sl.nsw.gov.au/stories/francis-greenway-convict-architect> [dostęp: 6.11.2020].
- Oldenburg Ray, *The Great Good Place: Cafes, Coffee Shops, Community Centers, Beauty Parlors, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You Through the Day*, Paragon House, New York 1989.
- Project for Public Spaces, *The World's Best Squares (2005)*, <https://www.pps.org/article/internationalsquares>, [dostęp: 3.11.2020].
- Public Space Idea Competition, <https://sydney.org.au/psic/view-entries/> [dostęp: 5.11.2020].

TOM 2 (2021), NR 1

Utwór udostępniany na licencji [Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe](#)

Artykuł recenzowany

Wydawca: **Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie,**  
**Wydział Architektury Wnętrz**

Redakcja: **prof. dr hab. Beata Gibala-Kapecka, dr Joanna Łapińska**

Opracowanie graficzne: Joanna Łapińska

Fotografia na stronie tytułowej: Magdalena Jurkowska

Czasopismo „inAW Journal – Multidisciplinary Academic Magazine” powstało dzięki dofinansowaniu w ramach projektu „Projektowanie przyszłości – program rozwoju Akademii im. Jana Matejki w Krakowie na lata 2008–2022”